

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Berlin, dn. 13. Stycznia. — W komisyi rewizyjnej pierwszej izby uchwalono następujące wnioski, względem poselstwa królewskiego, które ostatniego podaliśmy:

- 1) art. (26. teraz 29. o odpowiedzialności drukarzy i nakładców) 9 głosami przeciw 1 przyjęty.
- 2) art. (33. teraz 36. o wojsku i landszturmie) jednogłośnie przyjęty.
- 3) art. (35. teraz 41. o gwardyi obywatelskiej) jednogłośnie przyjęty.
- 4) art. (38. teraz 42. o lennościach i fideikomisach) 6 głosami przeciw 5 przyjęty.
- 5) art. (42. teraz 46. o odpowiedzialności ministrów) 1 głosem przeciw 12 odrzucony.
- 6) art. (49. teraz 53. o terminie zwołania wyborców i izb po ich rozwiązaniu) jednogłośnie przyjęty.
- 7) art. (60. teraz 64. o prawach finansowych) jeszcze nie przedyskutowany.
- 8) art. (skład izby pierwszy) jeszcze nie przedyskutowany.
- 9) art. (66. teraz 70. okręgi wyborcze podług miast i wsi) w następującej formie jednogłośnie przyjęty;
„Izba druga składa się z 350 członków. Okręgi wyborcze osobnym prawem ustanawiają się. Mogą się składać z jednego lub kilku powiatów, albo z jednego lub kilku większych miast.” (zamiast: większych miast, które mają więcej jak 10,000 mieszkańców).
- 10) art. (nowy artykuł po art. 93. resp. 95. ustanowienie osobnego trybunału) 7 głosami przeciw 5 odrzucony wszakże utworzenie nowego sądu przysięgłych dla zbrodni stanu itd. podług osobnego prawa, nie ma być uważanem za sprzeciwiające się ustawie.
- 11) art. (95. teraz 97. sądownictwo wojskowych i cywilnych urzędników) jednogłośnie przyjęty.
- 12) art. (wstęp do art. 104 teraz 105.) 9 przeciw 3 głosom odrzucony.
- 13) art. (105. teraz 106. o prawomocności rozporządzeń 11 przeciw dwóm odrzucony; zato przyjęta następująca poprawka:
„Moc obowiązująca dokładnie ogłoszonych królewskich rozporządzeń nie może być przedmiotem dyskusyi władz, dopóki jedna z izb nie domagała się prawa współdziałania.”
- 14) art. (106. teraz 108. zaprzysiężenie konstytucyi) przyjęty 10 głosami przeciw 3.
- 15) Dodatek względem prawa wyborczego) jednogłośnie przyjęty.

Drezno, d. 10. Stycznia. — Głównym przedmiotem obrad posiedzenia dzisiejszego w izbie pierwszej było dodatkowe potwierdzenie rozporządzenia z 7. Maja r. z. tyczącego się postępowania podczas zaburzeń spokojności publicznej. Izba potwierdziła §§ pojedyncze rozporządzenia (aż do §. 15.) z małoznaczącymi odmianami. Zresztą zdumiało wszystkich niespodziewane wmięszanie do debatów doniesienia przez ministra Behr uczynionego o zniesieniu stanu oblężenia w obwodzie urzędowym Werda. Z czynności izby drugiej przytaczamy zaprojektowaną przez wydział zmianę §. 119. ordynacyi ubogich, ściągającą się do podstawienia innej kary w miejsce zniesionej chłosty cielesnej. Wniosek wydziału przyjęto. — Do gazety augsburgskiej piszą: „według pogłoski w mieście upowszechnionej podobno zapadł już wyrok w pierwszej instancyi przeciw naczelnikom powstania majowego siedzącym w Königstein, Haubnerowi, Röchelowi i Bakuninowi, i brzmia, jak się spodziewać było można, na ukaranie śmiercią. Za wiarygodność pogłoski owęj ręczyć niemożemy, uważamy jednakże za powinność, nie tać jej przed światem.” — Dla czego dziennik ów poczuwa się do takiej powinności, — tego niepowiada. —

Lipsk, d. 7. Stycznia. — Niespokojność i niedowierzanie w kraju naszym z powodu zbierających się nad granicą tak znacznych sił wojska austriackiego, z dniem każdym widoczniej wzrasta; a powtarzające się wciąż wieści w gazetach wiedeńskich i pragskich, o wysyłaniu coraz więcej jeszcze

żołnierzy do owego korpusu, nieprzyczyniają się wcale do uspokojenia wzburzonych umysłów. Jeden tylko stan wyjątek w tym względzie stanowi, a tym są oficerowie. Bratają się oni z towarzyszami broni c. k., skoro się tylko poda sposobność. W Dreźnie i wsiach przyległych zbiera się coraz więcej wojska; żołnierzy na urlop puszczonego zwolują, urlopów nowych pod żadnym warunkiem nie dają. Środek ten, niczem zgola usprawiedliwić się nie dający, zostaje bezwątpienia w pewnej styczności z zamiarem rządu rozwiązania izb w jak najkrótszym czasie. My w Lipsku także spodziewamy się, iż w ciągu tygodnia bieżącego przyjdzie do nas bateria artyleryi. —

Weimar, d. 10. Stycznia. — Sejm nasz przyjął jednogłośnie wniosek wydziału następujący: w uznaniu i obronie praw ludu niemieckiego oświadczyć, że chociażby też było potrzebą konieczną, władzę centralną w inne powierzyć ręce, to jednakże powinno się to stać z zatrzymaniem uchwał zgromadzenia narodowego. Pomiędzy upowodawaniami wniosku stało pomiędzy innemi, że rządowi tak mało służyło prawo tworzenia dla siebie samych władzę centralną, jak namiestnikowi rzeszy, przenoszenia swego dotychczasowego urzędu; do tego nowa władza ani bezpośrednio ani pośrednio nie jest ludowi odpowiedzialną, musi on zatem zawarować sobie protestacyą. — Spory żwawe wywołał wniosek deputowanego Schüler, w którym wzywał rząd do wyrzeczenia się związku trzech króli, gdyż on pod tym tylko warunkiem przystąpił, że się żaden z członków związku nie usunie. Wnioskujący wykazał jeszcze w mowie swojej, jak wszystko jasno dowodzi, że parlament erfurcki będzie śmiercią wolności, a za zadanie sobie położy, ograniczyć prawa zasadnicze i wolnomysłne prawo wyborów. — Minister Watzdorf pokazał się tym razem cokolwiek dumny, odparł bowiem, że rząd niewidzi potrzeby wchodzić w powody pojedyncze; przytem oświadczył, iż rząd przez odstąpienie od związku niespełniłby powinności swojej dla kraju, a konsekwentnie postępując powinienby czyniący wniosek oskarżyć ministerstwo, iż wybory do sejmu rozpiśało. — Sejm potem nader małą większością wniosek Schülera odrzucił na zasadzie téj, że wystąpienie Hanoweru i Saksonii jeszcze nie jest dowiedzionem.

A u s t r y a

Wiedeń, dn. 10. Stycznia. — Ubytek ludności w Wiedniu wywołał brak robotników i podniósł ich żądania. Albowiem owa jedna piąta niedoboru teraźniejszego, liczy się po większej części w stanie rzemieślników i ludzi siłami fizycznymi pracujących. Stosunek ten sam zachodzi, co do cudzoziemców. — W ogóle posiedziciele fabryk uskarżają się, że im brakuje robotnika, lubo w niektórych obwodach po za okręgiem stolicy, robotnicy, którzy żądali podwyższenia płacy i w skutek tego pracy zaprzestali, teraz znów się ułożyli, a to pochodzi ztąd, że znaczna liczba rzemieślników i robotników zagranicznych częścią się wyprowadziła, częścią z kraju wygnana została. — Arcyksiąże Jan przybył tu wczoraj i zajął dawiejsze swoje mieszkanie prywatne. — Obrady nad sprawami węgierskimi wciąż się odbywają. — Dotychczasowy poseł austriacki w Florencyi, baron Neumann, jak wiadomo brat naturalny księcia Metternicha, idzie jako poseł cesarski do dworu w Brukseli. — Reprezentanci miasta Pragi postanowili wysłać deputacyą do Wiednia z prośbą o spieszne zwołanie sejmu czeskiego. — Na konferencyi nauczycieli czeskich stanęła podobno uchwała, aby w Czechach obok gimnazyów wyłącznie niemieckich także wyłącznie czeskie założono. Z Bośni donoszą, że tam publicznie mówią, że na wiosnę przyjdzie z pewnością do wojny pomiędzy portą a Austryą. — Od kilku tygodni stara się baron Krauss o zaciągnięcie nowej pożyczki, lecz jak słyhać, bez skutku. Rothschild wniosek dotyczący, zupełnie odrzucił, a kilka holenderskich domów bankowych, pomiędzy którymi ces. poseł belgijski, O'Sullivan de Gross, pośredniczył, świadczyli skrupuł swój we względzie pożyczki bez rękojmi sejmu, gdyż wszelkie sprawy pieniężne z rządami konstytucyjnymi, są niepewne. Wobec zatem tych okoliczności pojawia się pogłoska o zwołaniu

sejmu nadzwyczajnego, co zdaje się nabiera pewności z powodu zawikłanych stosunków finansowych. Lecz sejm takowy powinienby sobie przypomnieć owo haniebne obejście się z sejmem w Kromieryżu, skoro tylko już przyzwolił na zaciągnięcie pożyczki 70 mil. zlr. i zapewneby wprzód nie przystąpił do punktu pieniężnego, dopóki by inne zażalenia nie zostały uwzględnione. Nowy poseł francuski de la Cour zamieszkuje w hotelu pod cesarzem rzymskim też same pokoje, w których dawniej ban kroacki mieszkał; gdyż feldmarszałek Jelacze mimo tak bliskiej chwili odjazdu swego widział się przymuszonym do ustąpienia z hotelu pomienionego i mieszka teraz na Wollzeile. Powiadają, że przyczyną tak nagłej zmiany mieszkania była awanturka miłosna, jaką rycerz obywatel spletał, a która z prozaicznego zdania męża o węzłach małżeńskich nie najprzyjemniej się zakończyła. — Organizacya sądów przysięgłych znów na jeden miesiąc później odłożoną została, ażatém dopiero 1. Kwietnia w życie wprowadzoną będzie. Mówią, że głównym tego powodem, mają być prawnicy nasi, którym zbywa na darze wymowy; woleliby siedzieć i pisać przy stolikach, dla tego też rzecznicy nasi należą do obozu reakcyonistów.

Prywatne listy z Beirutu donoszą o przybyciu tamże Bema i innych polskich oficerów, którzy przeszli do Islamizmu; wraz z nimi przybył szwagier sultana. Widzą w tém powszechnie akt uległości z strony Turcyi, żądaniom petersburskiego gabinetu, a to tém więcej, że Bem i jego towarzysze mają dłuższy czas w Syrii pozostać.

Rozkaz dzienny cesarski, w dniu 26. Grudnia wydany, stanowi, że od-tąd corocznie w miesiącu Grudniu będzie się zbierać w Wiedniu komisyja generałów, która na zasadzie składanych jej raportów o indywidualnych kwalifikacyach oficerów, chcących otrzymać stopnie oficerów sztabowych, rostrzygać będzie czyli przedstawiający się oficer kwalifikuje się do szczególnego awansu, albo do zwykłego z kolei posunięcia na wyższy stopień, lub wreszcie czy do żadnego awansu niejest uzdolnionym. Do tej komisyji wysła każda z pięciu armij jednego generała, którego naczelnie dowodzący armią wyznacza; cesarz mianuje prezesa tej komisyji, któremu służy prawo przyzwania do rady innych generałów, którzy przy szczególnych sposobnościach, byli w możności obznajomienia się z kwalifikacyami sztabsofic'erów, rotmistrzów lub kapitanów. Oficer sztabowy, przez prezesa wyznaczony, spisuje protokoły posiedzeń komisyji, które najdalej 1. Stycznia następnego roku winny być złożone naczelniej komendzie armii (JCmóści); te bowiem mają służyć za zasadę do obsadzenia stopni w następnym roku wakujących. Termin złożenia tych raportów w roku bież. wyjątkowo naznaczony został na d. 31. Stycznia, a prezesem komisyji generałów mianowany jest minister wojny hr. Giulay.

Były minister węgierski spraw wewn. Bartłomiej Szemere bawi obecnie w Paryżu i jest współpracownikiem przy jednym z tamtejszych dzienników.

Pragskie Narodne Nowiny podają następną korespondencyą z Wiednia: »Bawiący tu południowo-słowiańscy ludzie zaufania, rozdzielili się na dwa obozy, z których jeden pragnie połączenia województwa serbskiego z królestwem Kroacyi, Sławonii i Dalmacyi, drugi zaś występuje przeciwko temu połączeniu, żądając aby województwo osobny kraj składało. Z boleścią patrzymy się na tę niejedność między słowiańskimi ludźmi zaufania, szczególnież zaś na krótkowidzenie, próżność i duch niezgody tych ludzi, których z Serbii do Wiednia powołano, aby nad dobrem ludu czuwali, a którzy widocznie tak Serbii, jak i całej południowej słowiańszczyźnie najgorsze oddają przysługi. Przedewszystkiem niezadowoleni są z utworzonego teraz przez rząd województwa; chcą bowiem, aby więcej jeszcze Węgrów, Rumunów i Niemców było do niego wcielonych, którymby zapewnili równouprawnienie. Przez tę chciwą panowania dążność, podnieśli przeciwko sobie wszystkich niesłowiańskich mieszkańców województwa; tymczasem rozsądni i dobrze myślący Serbowie chcą tylko granic językowych dla Serbii, i chcą aby się takowa z samych Serbów składała. Dalej żądają serbscy ludzie zaufania, aby żadnego nie miano względu na postanowienia sejmu kroackiego, dotyczące zjednoczenia wszystkich południowych Słowian. Serbowie, ich zdaniem, niemogą się łączyć z Kroatami, którzy nie są synami prawowiernego kościoła; w ten sposób bowiem Serbia dostałaby się pod wpływ i supremacyą katolickiego duchowieństwa, czego dowodem jest świeży przykład, że biskup Haulik w Zagrzebiu nie chciał odprawić żałobnego nabożeństwa za Serbów; że dalej Kroaci narzuciliby Serbom inne pismo i zniesliby ich starodawną kirylicę. Jelacze nie mógłby być wojewodą bo nie jest prawowiernym. Takie to i tym podobne są opinie serbskich ludzi zaufania. A co najsmutniejsza, to że te opinie, tyle południowej słowiańszczyźnie, a szczególnież Serbii szkodliwe, usiłują w ojczyźnie swojej jak najwięcej rozkrzewiać, w czém tamtejsze duchowieństwo, a mianowicie patriarchy Rajaczyz, wszelkimi siłami im dopomaga. Ich organem jest »Pozornik.«

Narodne Nowiny występując w obronie Palackiego, utrzymują, że jego ustąpienie z placu boju nie jest skutkiem osobistej dotkliwości, ale innych ważniejszych powodów. Zresztą wspomniony dziennik mniema, że rozpoczęta rozprawa, żadnego stronnictwa nie wyprze ani na krok, ze swojego stanowiska; okoliczność, że samo ministerjum protestuje przeciwko zupełnej, francuskiej centralizacyi, nie niedowodzi; są to tylko słowa, którym zaprzeczają czyny. Jak pierwój tak i teraz Niemcy muszą przywołać.

Strzeżcie się pisze Nar. Nowiny »abyśmy z nauk waszych nieskorzystali, i abyśmy kiedyś na waszą szkodę nieoświadczyli, że równouprawnienie jest niepodobnem. Niemcy zarzucają nam, że stawiamy narodowość wyżej nad wolność. Niechby się spodobało rządowi, załatwiać interessa w węgierskim lub włoskim języku, a Niemcy tyle będą robić hałasu, co i my dzisiaj.«

Dziennik Magyar Hirnap tak opisuje wieści krążące między węgierskim ludem w Węgrzech. »Z każdym dniem zbliża się Koszut, którego potęga większa jest teraz, niż w samych nawet dniach rewolucyi; obok niego jedzie na koniu potężny pan, kto nim jest, nikomu niewiadomo: ale niosą oni koronę węgierską i prowadzą zastępy wojska jakich dotąd na świecie niewidziano; są to po największej części Madziary, z tych, którzy wraz z Arpadem przybyli do Europy, dalej Turcy, Słoweni i Mocowie; z drugiej strony nadchodzą ogromne masy Rossyan, którzy o pieniądze powasnili się z Niemcami, Rossyanie sążniści, najwięksi i najsilniejsi ludzie jakich w całym cesarstwie znaleźć było można: z innej znów strony przybywają Anglicy których flota stanęła na kotwicy pod Debreczynem; i jeszcze z innej strony nadchodzą Francuzi w czerwonych spodniach, pieszo i okrętami, które pod Saros-Patak zawinęły; a tam gdzie Niemcy byłiby ze świata wyparci, gdyby ich przycisnęto, tam czeka Prusak. Wedle innej wieści Koszut z ośmioma królami zawarł przymierze, czterech przybywa od południa, czterech od północy, a między nimi Koszut z węgierskim sztandarem, na czele dwóchkroćstotysięcy żołnierza, wkroczył już do Stuhlweissenburga. Ci wszyscy z wściekłością rzucają się na Niemca, i gnębią go, a cesarz Ferdynand pisał już list do Koszuta, w którym go prosi aby go na tron przywrócił i podpisuje się »Wasz uniżony sługa i przyjaciel.«

Od chwili zawieszenia dziennika Presse, Wanderer niepoślednie zajmuje miejsce w wiedeńskim dziennikarstwie. Dla tego sądzimy, że nie od rzeczy będzie obznajmić czytelników naszych z zasadami tego dziennika, które w dzisiejszym artykule swoim, pod napisem »nasze polityczne wyznanie wiary« wypowiada:

»Przyjmujemy konstytucyą z d. 4. Marca i program z d. 27. Listopada, w całej rozciągłości. Sądzimy, że gabinetowi nie zbywa na dobrej woli, ale raczej na odwadze i sile do przeprowadzenia go. Jesteśmy stronnikami centralizacyi, o ile stanowisko Austrii, jako europejskiego mocarstwa na zewnątrz i materyalne dobro na wewnątrz, tego wymagają. Jesteśmy za spiesznem przeprowadzeniem konstytucyi, przez bezzwłoczne ogłoszenie ustaw prowincjonalnych, i natychmiastowe zwołanie sejmów krajowych, aby następnie, i w każdym razie jeszcze w roku bieżącym mógł się zebrać powszechny sejm państwa. Jeśli rząd wymaga od innych uszanowania dla prawa i konstytucyi, to sam winien dać pierwszy przykład ich sumiennego wykonywania. Chcemy, aby rada państwa według §. 96. — 98. konstytucyi bez zwłoki wprowadzona była w życie. Wiele przywiązujemy wartości do tej instytucyi, mianowicie w tej chwili, gdy chodzi o przygotowanie projektów dla sejmu i wydanie prawa wyborczego na sejm powszechny. — Zdaniem naszym bezzwłoczne zniesienie stanu oblężenia we wszystkich krajach i miastach monarchii, z wyjątkiem może tylko Węgier, nakazywane jest konstytucyą i rozmaitemi politycznymi względami. Sądzimy, że nawet we Włoszech przywrócenie władzy cywilnej, wspieranej przez silną i gotową do boju armią, najwłaściwszym byłoby środkiem przywrócenia ufności i normalnego stanu. Sądzimy, że byłoby już na czasie, wszystkie procesa o polityczne przestępstwa znieść raz na zawsze.

»Nie możemy również pochwalać nowej organizacyi władz administracyjnych, przez którą biurokracya silniejszą się stała, niż kiedykolwiek. Spodziewamy się, że najbliższy sejm państwa weźmie sobie za zadanie, stworzyć inny natomiast organizm, któryby na wzór angielskiego, polityczną dojrzałość ludu przez własne rządzenie się rozwijał, a zarazem teoretycznie nierozwiązalny spór między centralizacyą a federalizmem na praktycznej drodze załatwił. Na tych samych zasadach uważamy ostateczne wprowadzenie w życie prawa gminnego z d. 17. Marca, za jedno z najwięcej naglących zadań rządu.

»Niemożemy również pochwalać skomplikowanej, zawikłanej i pod finansowym względem niewykonalnej organizacyi sądownictwa. Wierzmy wprawdzie, że tam, gdzie są sędziowie i adwokaci, w krótko także znajdą się procesa, nie sądzimy jednak, aby było zadaniem rządu takowe wywoływać. I w tej również kwestyi liczymy na sejm powszechny.

»Chociaż nie rozpaczamy nad stanem naszych finansów, sądzimy wszakże, że jedynym środkiem ocalenia nas od katastrofy jest zmniejszenie wydatków. O znacznem podwyższeniu dochodów, na teraz zdaniem naszym myśleć nie można. Przy znacznem zwiększeniu wydatków, których reorganizacya pojedynczych gałęzi publicznej administracyi nieodzownie wymagała, redukeye te mogą tylko dwóch rubryk dotyczyć, mianowicie: budżetu armii i robót publicznych. Pierwsza uznana już została w zasadzie, przez rozporządzone zmniejszenie armii, pragniemy jednak, aby skoro tylko okoliczności pozwolą, cała armia z wyjątkiem korpusów stojących we Włoszech i Węgrzech, postawiona była na stopie pokoju, na jakiej była w lecie 1847. r. Sądzimy, że wszystkie nie naglące roboty publiczne do lepszych czasów odłożyć należy, a tymczasem przedsiębiorczemu duchowi i kapitałom prywatnych jak najobszerniejsze otworzyć pole. Rozumie się, że

z tego wychodząc stanowiska, nie pochwalamy bynajmniej wszystkich projektów nabywania kolei żelaznych i t. p. przedsiębiorstw, na rzecz państwa. W zagranicznej polityce gabinetu pragniemy przede wszystkim spokoju, umiarkowania i tej godności w postępowaniu, jaka wielkiemu mocarstwu przystoi; każde nieudane usiłowanie jest moralną klęską. Ubolewalibyśmy, gdyby Austria miała w odosobnioną w Europie popaść stanowisko. Lecz nie równie więcej ubolewalibyśmy nad wyłącznem chyleniem się ku jednej stronie, bo kto jednego tylko ma sprzymierzeńca, ten zdaniem naszym, łatwo w nim znajdzie pana. Uważalibyśmy więc za rozropne i mądre, aby stuletniego sprzymierzeńca nie porzucić lekkomyślnie i nie dawać się uwieść namiętności, chociażby były rzeczywiste powody do chwilowego niezadowolenia. — W kwestyi niemieckiej tego jesteśmy zdania, że Austria, która Niemcom nie dostatecznego dać nie może, nie powinna przeszkadzać utworzeniu niemieckiego państwa związkowego. W ten tylko sposób można zamknąć rewolucyą i pokój Europy ustalić. Mamy z własnem państwem dosyć do czynienia. Scisły, polityczny i materialny związek z Niemcami na zasadzie traktatów 1815. roku: oto wszystko, czego ogromna większość mieszkańców wymaga.

Pragniemy, aby rząd w Węgrzech trzymał się polityki pojednawczej, narodowe i polityczne właściwości kraju tego uwzględniając; aby zasłona niepamięci rzucona była na przeszłość i aby pamiętano, że dopóki Węgry nie będą uspokojone na drodze pojednania, dopóty będą one w ciele państwa, ciągle jątrzącą się raną.....

R o s s y a.

Rozkaz dzienny ministrowi wojny. W St. Petersburgu d. 3. Grudnia 1849. — Najwyższym ukazem, poniżej umieszczającym się, cesarz raczył znacznie powiększyć mięsną racyę wojsk. Mam sobie za szczęście, iż mogę obwieścić wojsku rosyjskiemu o tym nowym dowodzie ojcowiskiej o niem troskliwości najmiłościwszego monarchy.

Podpisał generał-adjutant książę Czernyszew panu ministrowi wojny.

W stałej pieczołowitości o dobry byt wojsk, uznawszy obecnie możność ulepszenia ich utrzymania, najlaskawiej rozkazujemy: 1) Wydawać szeregowym żołnierzom i podoficerom wszelkich w ogólności połowych wojsk: czynnych, rezerwowych i zapasowych, niezostających w okręgach osiedlenia jazdy, zamiast dotychczasowych mięsnych racyi, co tygodniowie, prócz czterech postów, po 5 półfuntowych racyi mięsa na każdego; zaś szeregowym żołnierzom i podoficerom połowych wojsk: czynnych, rezerwowych i zapasowych, kwaterujących w okręgach osiedlenia jazdy, oraz wojskom garnizonowym i wszelkim w ogólności nieszerwowym żołnierzom i podoficerom, prócz posługaczy oficerskich — połowę pomienionej ilości, to jest po pięć ćwierćfuntowych racyi miasta tygodniowie na każdego, prócz czterech postów. 2) Wydawanie takowych racyi rozpocząć od dn. 1. Stycznia 1850. r. 3) Wojskom, które już były otrzymały powiększone racye, zachować takowe i na przyszłość. 4) Summę na ten przedmiot potrzebną, minister wojny ma wnosić, zaczynając od r. 1850., do budżetowych wyrachowań swego wydziału, z zaliczeniem do niej summ, wydawanych dotąd na racye mięsne, na rachunek ekonomicznego kapitału ministerstwa wojny i z kapitału zapasowego oddzielnego korpusu straży wewnętrznej.

S z w e c y a.

Sztokholm, d. 3. Stycznia. — Obecne usposobienie polityczne umysłów w Szwecyi wcale nie jest tak zadowolniającem, jak to powszechnie za granicą sądzą. Zatrzymanie się w wewnętrznym rozwoju politycznym, jakoteż droga, którą rząd nasz w polityce zagranicznej postępuje są głównymi powodami nieukontentowania. Dla tego też klub reformy w Orebo sprawa rządowi wiele niedogodności; jego spokojne lecz energiczne działanie każe się spodziewać, że przy pierwszym zebraniu się czterech stanów państwa (w jesieni r. b.), z których stan wieśniaków jest najważniejszym, zajmą się i zreformują ustawy konstytucyi naszej, które po za czasem pozostały. Podobnie panuje tu w Sztokholmie jakoteż w ogóle w królestwach połączonych wielkie niezadowolenie z powodu tego, że rząd wmieszał się do sprawy szlezwicko-holsztyńskiej. Już przy powrocie króla z Norwegii, gdzie bawił trzy miesiące, objawił lud w sposób szczególniejszy swoje nieukontentowanie. Dalej powiększone wydatki wojskowe w ostatnich latach sprawiły, iż koniecznie trzeba było podatki podwyższyć; niema się zatem wcale czego dziwić, że lud powiększłej części bardzo biedny oburzył się, i w niektórych częściach kraju wzburzenie to doszło do wysokiego stopnia. Lud szwedzki nienawidzi Rosyan, a przekonanie, że rząd szwedzki daje się używać do przeprowadzania planów rosyjskich, pomnaża powszechne nieukontentowanie. Dla tego też głośno i gorzko ubolewają tu nad upadkiem Węgier, a w Upsali odprawiono nabożeństwo żałobne na cześć bohaterskiego narodu węgierskiego, wieczorem zaś przy świetle pochodni i śpiewach żalosnych obnoszono chorągiew w krepę owiniętą.

F r a n c y a.

Paryż, d. 10. Stycznia. — Ludwik Napoleon postanowił zwiedzić wielkie warsztaty, w których pracują robotnicy, aby się przekonać o usposobieniu mas.

Constitutionnel, który od niejakiego czasu broni osobistej polityki prezydenta, zarzuca ministrowi oświecenia brak energii i zdatości z powodu obrony jego projektu prawa wymierzonego przeciw nauczycielom.

I sam prezydent zganiał Parrieumu słabą obronę prawa o nauczycielach elementarnych i przypisuje przyjęcie poprawki Salmona do tego prawa, przez co główny cel tego prawa, oddanie wyboru nauczycieli i rzucania ich z urzędowania przez prefektów, został zniweczony. L. Napoleon miał nawet żądać, aby Parrieu podziękował za ministerstwo.

Rząd ma zamiar wydawać nowy dziennik dla gminy pod tytułem *Monitor des Communes*.

Deputacye robotników stowarzyszonych były wczora u ministra robót publicznych. Chęć one się podjąć robót około kolei żelaznej paryzko-awinioniejskiej. Powiadają, że stowarzyszenia robotników daleko trwałej, sumienniejszej i taniej budują, aniżeli pojedynczy przedsiębiorca.

Legitymistyczna *Opinion publique* przypisuje podnoszenie się papierów na giełdzie wczorajszej, sztucznym obrotem niektórych bankierów aby wybrnąć z kłopotu, w który ich wprowadził niedostatek brzęczącej monety. Manewr im się udał. Legitymistyczny ów dziennik radzi posiadaczom rent niezawierać obecnym stosunkom, bo zaufanie okazywane przez spekulantów nie jest oparte na rzeczywistych potrzebach. Z tego też powodu przypomina im kurs papierów w d. 24. Lutego i 25. Lutego w r. 1848.

Dziennik *Ocean* w Breszcie donosi, iż minister marynarki wydał rozkaz do uzbrojenia trzech okrętów wojennych, przeznaczonych do wzmocnienia floty nad La Plata. Skoro zgromadzenie narodowe przyjmie budżet na tę wyprawę, okręty puszcza się na morze do Ameryki.

Pan Persigny powrócił z ambasady swojej do Berlina. Dziennik *Times* ironicznie donosi, że tam oglądał gabinet starożytności w pałacu królewskim, jako to łaskę Fryderyka Wielkiego, kapelusz Napoleona z pod Waterloo i t. d., że mógłby być obejrzyć sobie także kopię testamentu Fryderyka Wilhelma III. ojca teraźniejszego króla pruskiego, a byłby tam wyczytał następujące wyrazy: „Niechaj syn mój nie zapomina nigdy, że nie ma bezpieczeństwa dla Prus i dla Niemiec, jak tylko w przymierzu z Austrią i Rosyją.“ Wątpimy bardzo, powiada *Times*, aby się dyplomaci francuzkiemu udało skłonić teraźniejszego króla pruskiego do opuszczenia polityki rosyjsko-austriackiej.

W ł o c h y.

Rzym, dn. 31. Grudnia. — Wczoraj ogłoszono prawo zapowiadające zniesienie służebności pastewnych ciążących na znacznej części posiadłości ziemskich, co z tym większą zapewne wdzięcznością przyjętem będzie, skoro się okaże, iż to jest początkiem dalszych reform wkrótce nastąpić mających. Jak wiadomo wiele jeszcze jest w państwie rzymskiem służebności feudalnego z wieków średnich, które mianowicie wzniesieniu się rolnictwa bardzo przeszkadzają. Komissya rządowa dosyć jest szczerą, kiedy się niewstydy przyznać, iż potrzebę reform w tym zakresie już na początku wieku tego spostrzegano. Spodziewać się trzeba, iż to da pochoć nie do częściowego tylko ale do radykalnego zaradzenia złemu. — Dzień powrotu papieża wciąż jeszcze niepewny. Niektórzy chcą wyprowadzać wnioski pomyślnie z przyjazdu posła hiszpańskiego i okoliczności tej, że herb austriacki na powrót zawieszono, jako też, iż Francuzi z pałacu weneckiego ustąpili. Lecz niezalatwiono jeszcze przecież dotąd stawających w drodze przeszkód głównych. — Nocy ostatniej taki tu spadek śnieg i tak ostre zimno nastąpiło, iż Rzym cały wygląda jakby przyodziany zimową suknią północy, i zaledwo słońce południowe przemódz zdołało.

Neapol, dn. 31. Grudnia. — Zima z niezwykłym mrozem do nas zawitała, nie tylko łańcuch Apeninów dzielący Terra di Lavoro od kraju Samnitów bieli się śniegiem okryty, ale także Wezuwiusz, monte S. Angelo i przylądek Serrentyński, a tak rok stary śnieżnie się kończy. Nim tak przykre dni nadeszły, zwiedził papież, który niedługo już będzie u nas gościł, katakomby pod St. Gennaro de peveri, które się, jeżeli nie co do ważności historycznej i sztuki, to przynajmniej co do obszerności z rzymskimi mierzyć mogą, i wzgórze na północ i zachód miasta leżące w kierunkach rozmaitych przeryniają. Przy sposobności tej niezapomniał także zwiedzić kampo santo, ów pompatyczny zakład, który dopiero przed dwudziestu laty był rozpoczęty, a wkrótce stał się prawdziwym miastem monumentów. Święta Bożego Narodzenia przepędził Pius IX. w gronie rodziny królewskiej w Caperta, owiej przepysnej willi, gdzie król jak się zdaje dłuższy jeszcze czas bawić zamysła. — Korrespondencya owa gazety augsburgskiej jest o 3 dni późniejsza, aniżeli najnowsza zamieszczona w *Constitutionelle Zeitung*, która donosi o wybuchu niespokojności w Sycylii. Także dzienniki francuskie i angielskie niemają nie takiego, coby pogłoskę ową potwierdzało.

W Florencyi mówią o nastąpić mającej zmianie ministerstwa, Boccella i generał Laugier mają się podać do dymisji. — We względzie zajęcia Toskanii przez wojska austriackie, pisze *Risorgimento*: „listy wiarogodne z Toskanii donoszą, że zawarto układ, na mocy którego wojska te zostaną na niepewny przeciąg czasu w Toskanii, ale z tym tylko obowiązkiem, iż na żądanie wielkiego księcia natychmiast z kraju ustąpią. Siła korpusu tego wynosić ma 10,000 żołnierzy. Toskania zapłaci tylko koszt utrzymania w koszarach i nadzwyczajne koszty wojenne. Austriacy zachowają się zupełnie neutralnie co się tyczy spraw wewnętrznych kraju. Liworno wyjąmuje się z pod tego rozporządzenia. W skutek konwencji owęj ma być parlament tokański natychmiast zwołanym.

Księstwa Naddunajskie.

Jassy, d. 28. Grudnia. — W tych dniach spodziewają się tutaj przybycia wodza naczelnego wojsk rosyjskich w księstwach naddunajskich, generała Lüdersa. Ztąd uda się on do klasztoru Niamzu, wiezie bowiem dla przełożonego tamtejszego cesarsko-rosyjski order S. Anny; klasztor sam także dostanie od cara 12 bogatych ornatów. Z tego pokazuje się, jak wielką cenę przebiegły gabinet rosyjski przywiązuje do sympatii licznych stowarzyszenia duchownego w tym w złoto i wpływy bogatym klasztorze.

Książę Ghika zrzekł się na rzecz kraju podarku swego 100,000 dukatów, należącego mu się przy wstąpieniu na tron.

Księżna Ghika odznaczająca się zarówno pięknosciami ciała jak wzniosłością ducha, po bolesnych cierpieniach umarła.

Turcja.

W Konstantynopolu odebrano, jak utrzymują, wiadomości z Petersburga z dnia 25. Grudnia, z których domniemywają się, że rząd rosyjski i turecki w kwestyi wychodźców zbliżyli się do siebie, i załatwienie tej kwestyi jako bardzo bliskie uważać należy. — Według korespondencji zaś w Wandererze z 25. Grudnia zamieszczonej uległość Rosyi w kwestyi wychodźców uważaną być powinna jako podstęp, dla spowodowania flot połączonych do opuszczenia stanowisk, jakie obecnie zajmują. Ale sir Stratford Canning, odgadując ów zamiar chytry, postanowił nieruszyć przedź floty, dopóki kwestya moldawsko-włoska niebyle załatwioną. Tymczasem wytrwałości podobnej po jenerale Aupicku we względzie floty francuskiej spodziewać się pewnie nienależy.

Stany Zjednoczone Ameryki północnej.

London, 2. Grudnia. — Wiadomości niedawno otrzymane o rozdziale w kongresie amerykańskim silne wrażenie uczyniły w Anglii. Times tak mówi z tego powodu: Dawno przewidywano, że spory, które miały wybuchnąć przy otwarciu kongresu amerykańskiego, będą nader ważnej natury. Te przypuszczenia zupełnie się sprawdziły. Izba reprezentantów nie mogła się ukonstytuować i odezwa prezydenta nie została odczytana. Pod wielu względami prezydent Taylor i jego gabinet znajdują się w położeniu bezprzykładnym jeszcze w Stanach zjednoczonych. Bez większości w izbie reprezentantów i z przeważną opozycją w senacie, prezydent Taylor nie mógłby się utrzymać, gdyby był prezydentem jakiego państwa konstytucyjnego w Europie. Inaczej się rzecz ma w Stanach zjednoczonych, gdzie instytucje spoczywają na rozleglejszych podstawach.

W czasie peryodu trwania jego urzędu, naznaczonego prawem, żadna opozycja, chociażby najlichnniejsza i najgwałtowniejsza, nie może ograniczyć prezydenta w wykonywaniu zupełnym i bezwarunkowym rozległej władzy, jaką posiada. Jakkolwiek w podobnym razie nie może narzucić własnej woli izbom prawodawczym, izby prawodawcze z swęj strony nie mogą zmusić go do przyjęcia i spełnienia ich woli. Z tego wynika, że w Stanach Zjednoczonych spór stronnicy albo jaka kwestya narodowa może wywołać walkę dłuższą i żywszą jak w Anglii; w Stanach Zjednoczonych nie ogranicza się ona do sali, w której zasiada parlament, albowiem, nie bacząc na postanowienie kongresu, władza wykonawcza może długo się opierać wykonaniu środków, zatwierdzonych przez izbę prawodawczą.

Rozebrawszy niektóre szczegóły kwestyi niewolniczej, która dziś stała się przyczyną takiego zamieszania w pracach kongresu amerykańskiego, a nawet rozdziela rozmaite stany Unii, Times mówi dalej:

Utrzymanie nietykalności Unii, jest tem dla ludu Stanów Zjednoczonych, czém utrzymanie ustawy angielskiej jest dla ludu W. Brytanii. Ale już ze sto razy w goryczy i zapale rozpraw przepowiadano rozerwanie tej Unii. W rozprawach parlamentarnych Amerykanie używają niezmiernęj swobody. Objawiają zapał, o jakim nie mamy wyobrażenia w krajach konstytucyjnych Europy. Na szczęście, zbyt dobrze znają niezmiernie korzyści z utrzymania Unii wpływające, by poświęcić tę wielką potęgę polityczną dla jakich domowych niesnasek, a tém mniej jeszcze dla różnicy opinii co do jakiegoś środka narodowego. Nic więc nie zasługuje na uznanie, nic nie przynosi więcej honoru ludowi amerykańskiemu jak to, że od chwili ogłoszenia

swęj nienależności, umiał utrzymać zgodę pomiędzy członkami Unii i to pomimo swego energicznego charakteru, pomimo nieograniczonej wolności, jaką każdy stan posiada. Żadna federacya, znana w dziejach świata, nie przedstawia podobnego przykładu. Dawne państwa greckie prowadziły nieustannie wojnę pomiędzy sobą, państwa włoskie wieków średnich nie mogły się nigdy porozumieć i zjednoczyć, by utworzyć ligę silną i trwałą. Za dni naszych nawet widzieliśmy najście i zajęcie kilku kantonów szwajcarskich przez armię ich własnych braci, a federacya niemiecka przedstawia tylko smutny widok rozwalonego budynku. Stany Zjednoczone umiały zachować nietykalnym świętą zakład pokoju narodowego, który stał się nietykalnym pod tarczą ogólnego poszanowania dla wspólnej władzy kraju. To stanowi ich główną siłę, ich najwyższą sławę. Bez wątpienia, nie potrzebują obawiać się najścia mocarstw europejskich; gdyby jednak wybiła kiedykolwiek dla nich fatalna godzina, w którejby interesa miejscowe lub złe namiętności wzięły górę nad prawem publicznym i doprowadziły do zerwania federacyi, Ameryka północna zmieniałaby swą postać, okropności wojny domowej zajęłyby miejsce dobrodziejstw pokoju, i przedstawilyby smutny obraz szaleństw i błędów, które tyle razy żałobą okryły kraje Europy.

Wiadomości ligowe.

Z polecenia Dyrekcyi głównej mam zaszczyt donieść, że Dyrekcyja główna zniósłszy się z kółkiem deputowanych w Berlinie, w rzeczy wyborów do Erfurtu postanowiła:

w ogóle i w zasadzie przeciwko wyborom [się oświadczyć; celem zaprotestowania jednak przeciwko wcieleniu Wiel. Ks. Poznańskiego do Niemiec z trybuny, wybranie jednego tylko do parlamentu erfurtskiego posła zalecić. — Powiatowi, z którego deputowany ten obierany być ma, niezwłocznie potrzebną Dyrekcyja główna nadesła instrukcyą.

Dla zorientowania pod tym względem opinii publicznej, zanim odpowiedzi Dyrekcyja główna ogłosi okólnik, uprasza niniejszém Szan. Redakcyą też Dyrekcyja o ogłoszenie tymczasowe jak najspieszniejsze powyżej wyrażonej uchwały.

H. Szuman, sekretarz dyr. gł. ligi pow.

Kronika osobista.

Poznań, 15. Stycznia. (Gaz. urzęd. Nr. 3) — X. Wikary Rudzicki z Gniezna ustanowiony został ostatecznie nauczycielem religii przy tutajjszym Król. głównym Instytucie nauczycielskim.

Assessor Reg. Schneider przeniesiony z Regencyi Szczecińskiej do tutajjszej, a bywsi burmistrz A. Tarnogrocki w Buku mianowany pisarzem prowincyalnej kasy instytutów i komunalnej w mieście zmarłego Fryd. Schmidta. Urzędnic Regencyjny nadliczbowy K. Dehn na własny wniosek wystąpił ze służby królewskiej. — Burmistrzowi komissoryjnemu Leissnerowi w Miłosławiu pow. wrzesińskiego poruczonem zostało komissoryjnie zawiadowanie tamiecznego urzędu komissarza policyjnego okręgowego. W Zerkowie tegoż powiatu mieszczanin Izidor Budwig mianowany kassyerem miejskim, a w Krotoszynie mieszczanin Wilhelm Süßmann bezplatnym członkiem magistratu. — Miejsce posłańca powiatowego w Rawiczu pow. krobkiego dostał tymczasowie Schmidt, executor pomocniczy sądu powiatowego.

W ciągu 4ym kwartału roku zeszłego potwierdzeni zostali nauczycielami: Ludwik Spude na ołędach Boreckich, — Karol Raschke w Rakoniewicach, — F. Stenslicki w Kąkolewie, — Winc. Cybulski w Ptaszkowie, — Fr. Walter w Dębcu, — Emanuel Klau na ołędach Dąbrówka, — M. Horwitz w Grodzisku, — Jak. Prałat w Swierczynie, — Stanisł. Stępniewski w Gogolewie, — Fr. Liebisch w Kęblowie, — Bar. Elson w Buku, — A. Kśaus w Zegowie, — G. Jagow w Przyczynie dolnej, — St. Winiewski w Kołaczku, — K. Kasiński we Lwówku, — G. Bombicki w Jabłonce, — K. Hippe w Nienawici, — A. Gramse w Tarnowie, — W. Hoffmann w Czarnymlesie, — Fr. Rowecki w Odolanowie, — J. Kornatowski w Witomyślu, — K. Palkowski w Wiosce, — Sylw. Mehr w Grodzisku, — M. Fbelwicz na ołędach Chromieckich, — T. Werdien na ołędach Nowo-Obeśskich, — Silberstein w Rawiczu, — F. Meinhardt w Czekuszewie, — K. Sachs w Stankowie, — H. Scholz w Dąbczu, — St. Kobyliński w Radzewie, — Maciej Kręciolek w Grębowie, — Adam Jarocki w Błażewie.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Kempnie.
Wydział I.

Dobra ziemskie Przytocznica z przyległościami, w powiecie Ostrzeszowskim położone, do owdowiałej Porucznikowej Münster i syna jej Hugo Karola Eugeniusza Münster należące, przez dyrekcyą Ziemstwa oszacowane na 83,329 Tal. 29 sgr. 1 fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 21. Marca 1850. przed południem o godzinie 9tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Kempno, dnia 8. Sierpnia 1849.

Fanty, które w miesiącach Kwietniu, Maju, Czerwcu, Lipcu, Sierpniu i Wrześniu do upływnego czasu wziętych pożyczek, i w 6. mie-

siącach później nie wykupiono z tutejszego lombardu miejskiego, sprzedane będą publicznie w terminach 29. i 30. Kwietnia r.b. w godzinach przedpołudniowych od 9tej do 12stej na Ratuszu.

Poznań, dnia 5. Stycznia 1850.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Do brukowania ulic w roku bież. potrzeba będzie około 300 do 320 szacht kamieni i 400 do 450 szacht piasku, których dostawa w drodze licytacji najmniej żądajacemu poruczoną być ma. Tym końcem wyznaczony został termin licytacyjny na dzień 28. Stycznia r. b. przed południem o godzinie 11stej na Ratuszu przed Radzcą miasta Panem Thaylerem. Warunki mogą być przejrane w Registraturze.

Poznań, dnia 9. Stycznia 1850.

Magistrat.

Kulig w Grzybowie pod Wrześnią mający się odbyć dnia 20. m. b. odroczonej został na dzień 30. m. b., o czém dla krótkości czasu publicznie uwiadomiamy.

Otocka, Kosińska.

Ceny targowe w mieście POZNANIU.

	Dnia 14. Stycznia 1850. r.	
	od tal.sgr.fn.	do tal.sgr.fn.
Pszenicy szefel	1 21 1	2 — —
Zyta	— 26 8	— 28 11
Jęczmienia dt.	— 22 3	— 24 5
Owsa	— 14 5	— 16 —
Tatarki dt.	— 22 3	— 24 5
Grochu	— 26 8	1 1 1
Ziemniaków dt.	— 12 —	— 13 —
Siana cetnar	— 18 —	— 22 —
Słomy kopa	4 —	4 10 —
Masła garniec	1 15 —	1 20 —